

POSTANOWIENIE

Dnia 28 stycznia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ewa Stryczyńska

w sprawie z powództwa M. N.

przeciwko U. w G.

o przywrócenie do pracy i wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy,
ewentualnie o odszkodowanie

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 28 stycznia 2025 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku
z dnia 29 sierpnia 2023 r., sygn. akt VII Pa 37/23,

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

**2. zasądza od powoda M. N. na rzecz pozwanego U. w G.
kwotę 2700,00 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu
kosztów postępowania kasacyjnego z odsetkami w wysokości
odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia
pieniężnego za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia
powodowi niniejszego orzeczenia do dnia zapłaty.**

[SOP]

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Gdyni, wyrokiem z 5 stycznia 2023 r., przywrócił powoda
M. N. do pracy w pozwanym U. w G., na dotychczasowych warunkach pracy i płacy
(pkt I); zasądził od pozwanego U. w G. na rzecz powoda kwotę 110.833,50 zł

brutto, tytułem wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy (pkt II); wyrokowi w punkcie II nadał rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 6.590,10 zł brutto (pkt III) oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda 2.880 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego i 3.250 zł tytułem zwrotu opłaty sądowej od pozwu (pkt IV).

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powód był zatrudniony w pozwanym U. w G., na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony od 10 maja 1994 r. W chwili rozwiązania umowy o pracę przez pracodawcę zajmował stanowisko Kierownika Statku I Kategorii (Kapitana) w Wydziale [...]. Powód 14 lipca 2021 r. nie świadczył pracy na rzecz pozwanego, miał wtedy dzień wolny. Tego dnia powód kierował innym statkiem należącym do podmiotu trzeciego. W czasie kierowania statkiem doszło do kolizji z inną jednostką pływającą. Wobec podejrzenia, że osobą odpowiedzialną za wystąpienie kolizji jest powód, został on zatrzymany.

W dniu 11 sierpnia 2021 r. pozwany doręczył powodowi pismo stanowiące oświadczenie pracodawcy o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia. Przyczyną rozwiązania z powodem umowy o pracę bez wypowiedzenia był fakt utraty uprawnień koniecznych do wykonywania pracy na zajmowanym stanowisku, która nastąpiła w związku z zastosowaniem wobec powoda środków zapobiegawczych przez Prokuraturę Rejonową [...] w G. w postaci między innymi zawieszenia w wykonywaniu zawodu szypra I klasy żeglugi krajowej oraz nakazanie powstrzymywania się od prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu wodnym.

Powód w zakładzie pracy pełnił funkcję Oddziałowego Społecznego Inspektora Pracy. Kadencja na tym stanowisku miała trwać do listopada 2023 r. i w związku z powyższym w chwili rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia jego stosunek pracy podlegał szczególnej ochronie zagwarantowanej w art. 13 ust. 1 ustawy o społecznej inspekcji pracy. Pracodawca zwrócił się do zakładowej organizacji związkowej z wnioskiem o wyrażenie zgody na dyscyplinarne zwolnienie powoda, czego organizacja nie zaakceptowała, wskazując że nie wyraża zgody na rozwiązanie z powodem umowy o pracę w czasie trwania mandatu społecznego inspektora pracy. Mimo braku zgody organizacji związkowej pracodawca rozwiązał z powodem umowę o pracę.

Zdaniem Sądu Rejonowego pracodawca w sposób niezasadny postawił znak równości pomiędzy pojęciami „zawieszenie” oraz „zawiniona utrata” - w kontekście postanowienia Prokuratury Rejonowej [...] w G., w przedmiocie zastosowania wobec powoda środków zapobiegawczych. Postanowienie wydane w toku postępowania przygotowawczego prowadzonego przez organy ścigania ma charakter czasowy i w żadnym razie nie przesądza o winie pracownika, przez co nie można mu przypisywać podnoszonej przez pracodawcę „zawinionej utraty uprawnień”. W chwili rozwiązania z powodem umowy o pracę posiadał on status podejrzanego, jak również w tamtym czasie nie zostało przeciwko niemu wydane prawomocne orzeczenie sądu w przedmiocie utraty uprawnień do kierowania statkami. Powyższe zdaniem Sądu Rejonowego prowadzi do wniosku, że pozwany w sposób nieuprawniony i całkowicie pozbawiony podstawy prawnej i faktycznej zarzucił pracownikowi zawinioną utratę uprawnień, która w rzeczywistości w tamtym czasie nie miała miejsca. Taki stan rzeczy implikuje pozostawanie w mocy zakazu określonego w art. 13 ust. 1 ustawy o społecznej inspekcji pracy, czyli zakazu wypowiedzania i rozwiązywania umowy o pracę z pracownikiem pełniącym funkcję społecznego inspektora pracy w czasie trwania mandatu oraz w okresie roku po jego wygaśnięciu.

Sąd Rejonowy uznał, że oświadczenie pracodawcy o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia jest niezgodne z prawem i na podstawie art. 56 § 1 k.p. w zw. z art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 24 czerwca 1983 r. o społecznej inspekcji pracy przywrócił powoda do pracy w pozwanym U. w G., na dotychczasowych warunkach pracy i płacy. Nadto Sąd uwzględnił żądanie powoda o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego wynagrodzenia za cały czas pozostawania bez pracy. Podstawę rozstrzygnięcia w tym zakresie stanowił art. 57 § 2 *in fine* k.p. w zw. z art. 13 ust. 1 ustawy z 24 czerwca 1983 r. o społecznej inspekcji pracy.

Na skutek apelacji pozwanego Sąd Okręgowy w Gdańsku, wyrokiem z 29 sierpnia 2023 r. w pkt 1 zmienił zaskarżony wyrok w punktach I, II, III i IV w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 19.770,30 zł brutto tytułem odszkodowania za rozwiązanie umowy o pracę (pkt 1), oddalił powództwo w pozostałym zakresie, zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.520 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego i zasądził od powoda na rzecz

pozwanego kwotę 1.230 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym.

W ocenie Sądu drugiej instancji apelacja okazała się w części zasadna. Sąd ten badając ponownie sprawę w ramach apelacji pełnej uwzględnił materiał dowodowy i ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji uznając, że materiał ten został zgromadzony prawidłowo i jest spójny. Sąd pierwszej instancji, w ocenie sądu odwoławczego, dokonał jednak błędnej subsumcji ustalonego stanu faktycznego pod zastosowane przepisy prawa materialnego dochodząc do przekonania, że uprawnionym rozstrzygnięciem w sprawie jest przywrócenie powoda do pracy, co okazało się nieuzasadnione.

Sąd Okręgowy podniósł, że dyspozycją art. 52 § 1 pkt 3 k.p., objęta jest wyłącznie zawiniona przez pracownika utrata uprawnień. Pracownik powinien zostać ich pozbawiony na podstawie orzeczenia sądu lub decyzji kompetentnego organu wskutek naruszenia obowiązków pracowniczych, dopuszczenia się wykroczenia lub przestępstwa. Nie może to być samo zawieszenie prawa. Decydujące znaczenie ma zatem nie sam czyn zawiniony przez pracownika, lecz stwierdzenie jego skutków w sferze uprawnień zawodowych przez uprawniony organ. Jednakże zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd pierwszej instancji przywracając powoda do pracy naruszył przepisy prawa materialnego, w tym w szczególności art. 8 k.p. art. 56 k.p. i art. 57 § 2 k.p., którego w ogóle nie wziął pod uwagę. Nadto nie uwzględnił art. 477¹ § 2 k.p.c., zgodnie z którym jeżeli pracownik dokonał wyboru jednego z przysługujących mu alternatywnie roszczeń, a zgłoszone roszczenie okaże się nieuzasadnione, sąd może z urzędu uwzględnić inne roszczenie alternatywne.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że przepis art. 56 § 1 k.p. stanowi, że pracownikowi, z którym rozwiązano umowę o pracę bez wypowiedzenia z naruszeniem przepisów o rozwiązywaniu umów o pracę w tym trybie, przysługuje roszczenie o przywrócenie do pracy na poprzednich warunkach albo o odszkodowanie. Przepisy art. 45 § 2 i § 3 k.p. stosuje się odpowiednio. Roszczenia wywodzone z art. 56 § 1 k.p. mają charakter alternatywny w rozumieniu art. 477¹ k.p.c. Wybór roszczenia należy do pracownika, który może żądać przywrócenia do pracy albo odszkodowania. Co do zasady, zgodnie z art. 45 § 3 k.p., przepisu art. 45 § 2 k.p.,

dającego sądowi możliwość zasądzenia odszkodowania, zamiast uwzględnienia żądania wybranego przez pracownika, nie stosuje się do pracowników, o których mowa w przepisach szczególnych dotyczących ochrony pracowników przed wypowiedzeniem lub rozwiązaniem umowy o pracę, chyba że uwzględnienie żądania pracownika przywrócenia do pracy jest niemożliwe z przyczyn określonych w art. 41¹ k.p. W orzecznictwie utrwalone jest jednak stanowisko, wskazujące na możliwość zasądzenia na rzecz pracownika odszkodowania, w miejsce przywrócenia do pracy, na podstawie art. 477¹ § 2 k.p.c. zw. z art. 8 k.p. Sąd pracy może orzec o odszkodowaniu zamiast dochodzonego przez pracownika roszczenia o przywrócenie do pracy, gdy pracownik podlega szczególnej ochronie trwałości stosunku pracy, jeżeli dochodzenie przez takiego pracownika roszczenia o przywrócenie do pracy może zostać zakwalifikowane w konkretnej sytuacji jako nadużycie prawa (art. 8 k.p.).

Sąd drugiej instancji podkreślił, że przepis art. 8 k.p. stanowi, że nie można czynić ze swego prawa użytku, który byłby sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Postanowienia art. 8 k.p. mają pełne zastosowanie także do indywidualnych praw i roszczeń ze stosunku pracy.

Sąd Okręgowy uznał, że roszczenie powoda o przywrócenie do pracy jest sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa. Sąd ten zwrócił uwagę, że prowadzenie pojazdu przez powoda pod wpływem alkoholu nie budzi wątpliwości. W sytuacji tej przywracanie powoda do pracy mając na uwadze tak naganne jego zachowanie kłóciłoby się z treścią art. 8 k.p., dodatkowo wywołując dezaprobatę wśród załogi, jaka mogłaby powstać i negatywnie wpływać na morale innych zatrudnionych osób. Sąd zwrócił też uwagę na utratę wiarygodności przez powoda spowodowaną wykonywaniem obowiązków służbowych po spożyciu alkoholu. Od powoda, z racji pełnionej przez niego funkcji społecznego inspektora pracy, należało wymagać więcej niż od przeciętnego pracownika. Tym samym roszczenie powoda o przywrócenie do pracy i o wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy jest przejawem nadużycia prawa podmiotowego z uwagi na sprzeczność z jego społeczno-gospodarczym przeznaczeniem, co uzasadnia

zarzut niezastosowania art. 8 k.p. Sąd Okręgowy podkreślił przy tym, że przepisy dotyczące ochrony społecznego inspektora pracy mają swoje granice, nie jest bowiem tak, że jakikolwiek czyn popełniony przez taką osobę może pozostawać bez konsekwencji. Powód pełnił dwie odpowiedzialne funkcje - kapitana statku i społecznego inspektora pracy a swoim zachowaniem podważył istotę tych funkcji, narażając na szwank nie tylko dobre imię pracodawcy ale także mogąc powodować zgorszenie w zespole pracowników. Tym samym, zdaniem Sądu Okręgowego, zachowanie powoda nie uzasadniało przywrócenia go do pracy.

Od wyroku Sądu Okręgowego skargę kasacyjną wniósł powód. Skarżący zaskarżając wyrok w całości wniósł o jego zmianę przez utrzymanie w mocy wyroku Sądu Rejonowego w Gdyni, bądź uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji. Skarżący wniósł również o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W podstawach skargi kasacyjnej skarżący zarzucił naruszenie przepisów postępowania tj. art. 383 k.p.c. i art. 327¹ § 1 pkt 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 45 § 2 i 3 k.p. w zw. z art. 56 § 2 k.p. oraz art. 13 ust. 1 ustawy o społecznej inspekcji pracy, art. 477¹ § 2 w zw. z art. 8 k.p., art. 56 § 1 i 2 k.p. oraz art. 57 § 1 k.p., art. 42 ust. 3 Konstytucji RP w zw. z art. 6 ust. 2 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący wskazał na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Skarżący podniósł, że zachodzące w przedmiotowej sprawie uchybienia w zakresie stosowania prawa (w szczególności prawa materialnego) mają charakter kwalifikowany i nie podlegają różnym ocenom, przez co pozostają wyraźnie dostrzegalne nie tylko dla prawnika, ale również dla każdego obywatela. Sąd drugiej instancji w miejsce żądania przywrócenia powoda do pracy zasądził na jego rzecz wyłącznie odszkodowanie. Zdaniem Sądu drugiej instancji, Sąd Rejonowy w Gdyni dokonał błędnej subsumcji ustalonego stanu faktycznego pod przepisy prawa dochodząc do przekonania, że uprawnionym jest przywrócenie powoda do pracy. Sąd drugiej Instancji nie poinformował również powoda o możliwości zastosowania art. 45 § 2 k.p. (art. 56 § 2 k.p.), przez co został on pozbawiony możliwości

przedstawienia swojego stanowiska, co do niemożliwości lub niecelowości uwzględnienia żądania przywrócenia do pracy, dokonując nadto rozpoznania apelacji na posiedzeniu niejawnym.

Skarżący powołał się również na występowanie w sprawie zagadnień prawnych wyrażając wątpliwość co do tego czy Sąd Okręgowy, działając na podstawie 477¹ § 2 k.p.c. winien pouczyć pracownika - powoda o możliwości zasądzenia roszczenia alternatywnego (odszkodowania) bez odpowiedniego żądania pracownika, w miejsce uwzględnionego przez Sąd pierwszej Instancji roszczenia o przywrócenie do pracy. Zagadnieniem prawnym budzącym poważne wątpliwości jest także, w ocenie skarżącego, możliwość stwierdzenia przez sąd niecelowości przywrócenia do pracy bez uprzedniego ustalenia faktów mogących świadczyć o niecelowości przywrócenia do pracy, na podstawie art. 56 k.p. w związku z art. 57 § 2 k.p., w odniesieniu do pracownika podlegającego szczególnej ochronie z art. 13 ust. 1 ustawy o społecznej inspekcji pracy.

Skarżący uznał, że do kategorii zagadnienia prawnego budzącego poważne wątpliwości należy kwestia uznania przez Sąd, że przywrócenie do pracy pracownika korzystającego ze szczególnej ochrony, przewidzianej w art. 13 ust. 1 ustawy o społecznej inspekcji pracy, w przypadku ustalenia przez Sąd bezzasadności rozwiązania umowy o pracę, może zostać zakwalifikowane jako nadużycie prawa na podstawie art. 8 k.p. Skarżący wyraził także wątpliwość co do uprawnień Sądu odwoławczego do uznania winy pracownika za zdarzenie, w odniesieniu do którego toczy się postępowanie karne.

Skarżący podniósł, że Sąd Okręgowy nie badał okoliczności zdarzenia powodującego kolizje statków wskazał jedynie, że prowadzenie przez powoda pojazdu pod wpływem alkoholu nie budzi wątpliwości. Z akt postępowania karnego powoda wynika, że kwestia stanu nietrzeźwości pozostaje przedmiotem badania w tym postępowaniu.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany wniósł o wydanie postanowienia odmawiającego przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie spełniając ustawowych wymagań warunkujących przyjęcie jej do rozpoznania, podlegała odmowie przyjęcia jej do rozpoznania.

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Funkcje postępowania kasacyjnego powodują, że wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie powinny koncentrować się na wykazaniu, że w konkretnej sprawie zachodzą istotne okoliczności przemawiające za merytorycznym zbadaniem skargi przez Sąd Najwyższy.

Co do przesłanki przedsądu, jaką jest oczywista zasadność skargi kasacyjnej, należy w motywach wniosku zawrzeć wywód prawny wyjaśniający, w czym wyraża się owa oczywistość i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z 10 sierpnia 2006 r., V CSK 204/06, LEX nr 421035; z 9 stycznia 2008 r., III PK 70/07, LEX nr 448289; z 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205; z 3 kwietnia 2008 r., II PK 352/07, LEX nr 465859 i z 5 września 2008 r., I CZ 64/08, LEX nr 512050). O ile dla uwzględnienia skargi wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla przyjęcia skargi do rozpoznania niezbędne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu wchodzących w grę przepisów i doszukiwania się ich znaczenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274; z 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616; z 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z 9 maja 2008 r., II PK 11/08, LEX nr 490364; z 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538 i z 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134). W judykaturze podkreśla się, że przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste

naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (postanowienia Sądu Najwyższego: z 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230; z 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743; z 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185 i z 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133).

Nie spełnia się przesłanka oczywistej zasadności skargi na którą skarżący się powołuje. Wymaga zauważenia, że skarżący upatruje oczywistej zasadności skargi w uchybieniach w zakresie stosowania prawa. Twierdzi, że uchybienia te mają kwalifikowany charakter jednakże argumenty zaprezentowane przez skarżącego w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej ograniczyły się w istocie do dezaprobaty stanowiska Sądu odwoławczego oraz do zanegowania rezultatu postępowania dowodowego, który okazał się dla niego niekorzystny.

Nadto zauważyć należy, że skarga kasacyjna nie może być uznana za oczywiście uzasadnioną, jeżeli o występowaniu tej przesłanki miałoby świadczyć naruszenie przepisów prawa, których wykładnia nasuwa tak duże wątpliwości, że konieczne jest ich wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy w ramach sformułowanego w tej sprawie zagadnienia prawnego (postanowienie Sądu Najwyższego z 27 stycznia 2011 r., II PK 247/10, LEX nr 1274964).

W dalszej części wniosku skarżący powołuje się również na występowanie w sprawie zagadnień prawnych. Zatem wymaga przypomnienia, że zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest problem nowy, który nie został do tej pory bezpośrednio rozwiązany w orzecznictwie Sądu Najwyższego i dla rozwikłania, którego dotychczasowe orzecznictwo jest niewystarczające. W przypadku powołania jako podstawy wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania istnienia w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, skarżący ma obowiązek nie tylko sformułować samo zagadnienie, ale także - w uzasadnieniu wniosku - przedstawić odpowiednią juretryczną argumentację wskazującą na dopuszczalność i celowość rozwiązania problemu prawnego w sposób preferowany przez skarżącego, a odmienny od sposobu rozstrzygnięcia tego problemu przy

wykorzystaniu zapatrywań wyrażonych przez Sąd drugiej instancji. Wywód ten powinien być zbliżony do tego, jaki jest przyjęty przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy, na podstawie art. 390 k.p.c. Samo zaś zagadnienie prawne, w formie pytania sformułowanego w taki sposób, by możliwe było rozstrzygnięcie stawianych przez skarżącego wątpliwości, musi w swej treści zawierać odwołanie do przepisu lub przepisów prawa, na tle których takie zagadnienie powstaje. Dopiero wówczas Sąd Najwyższy ma podstawę do oceny, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem "prawnym" oraz czy jest to zagadnienie "istotne". Nie można przy tym zasadnie twierdzić, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, jeżeli Sąd Najwyższy we wcześniejszym orzecznictwie wyraził swój pogląd w podnoszonej kwestii, a nie zachodzą okoliczności uzasadniające jego zmianę (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 sierpnia 2014 r., I UK 64/14).

Odnosząc się zatem do sformułowanych przez skarżącego pytań, stanowiących w jego ocenie zagadnienia prawne, zwrócić należy uwagę, że skarżący nie przedstawił jakichkolwiek rozważań prawnych o charakterze ogólnym i abstrakcyjnym, wskazujących na poważne i istotne kontrowersje oraz rozbieżne oceny prawne, wymagających zajęcia stanowiska przez Sąd Najwyższy. Nie przedstawił też wypowiedzi doktryny i judykatury dotyczących wskazanych przepisów, które zostały wymienione, we wniosku. Zagadnienie prawne nie może polegać jedynie na zadaniu pytań, tak jak czyni to skarżący, bez stosownego wyводу prawnego związanego z przedstawionymi kwestiami.

Niezależnie od powyższego, odnosząc się do wątpliwości skarżącego podnieść należy, że w orzecznictwie przyjmuje się za dopuszczalne zasądzenie odszkodowania w miejsce roszczenia o przywrócenie do pracy, przy zastosowaniu art. 8 k.p. w związku z art. 477¹ k.p.c. w sytuacji rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia z naruszeniem przepisów o rozwiązywaniu umów w tym trybie.

Przepis art. 477¹ k.p.c. stanowi bowiem, że jeżeli pracownik dokonał wyboru jednego z przysługujących mu alternatywnie roszczeń, a zgłoszone roszczenie okaże się nieuzasadnione, sąd może z urzędu uwzględnić inne roszczenie alternatywne. Ten proceduralny przepis nie może jednak stanowić samoistnej podstawy rozstrzygnięcia. Konieczne jest więc wskazanie również materialnej

podstawy, która uzasadnia zastosowanie art. 477¹ k.p.c. przez odwołanie się do klauzuli generalnej społeczno-gospodarczego przeznaczenia prawa lub zasad współżycia społecznego.

Judykatura jednoznacznie stoi na stanowisku, że sąd pracy może z urzędu uwzględnić roszczenie o odszkodowanie zamiast roszczenia o przywrócenie do pracy zgłoszonego przez pracownika objętego szczególną ochroną przed rozwiązaniem stosunku pracy wówczas, gdy okazało się ono nieuzasadnione ze względu na jego sprzeczność ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 30 marca 1994 r., I PZP 40/93, OSNAPiUS 1994 nr 12, poz. 230 z glosą U. Jackowiak, OSP 1995 nr 4, poz. 81 czy wyrok z 11 września 1996 r., I PZP 19/96, Prok. i Pr. 1997 nr 2, s. 44). W tym kontekście godzi się przywołać orzeczenia Sądu Najwyższego odnoszące się do ochrony trwałości stosunku pracy działacza związkowego, mających zastosowanie analogiczne, z których wynika, że ma ona względny charakter.

Sąd Najwyższy w swoich nowszych orzeczeniach w sposób utrwalony przyjął, że prawo działacza związkowego do ochrony trwałości stosunku pracy nie ma charakteru bezwzględny. Zindywidualizowane okoliczności sprawy mogą bowiem uzasadniać oddalenie powództwa pracownika o przywrócenie do pracy i zasądzenie w to miejsce odszkodowania, a w wyjątkowych wypadkach oddalenie powództwa w całości (art. 477¹ k.p.c. w związku z art. 8 k.p. i art. 32 ust. 1 ustawy z 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych; Dz.U. z 2019 r., poz. 263 ze zm.; zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 19 kwietnia 2017 r., I PK 221/16, LEX nr 2300172 i z 26 maja 2021 r., II PSKP 22/21, LEX nr 3252426 oraz postanowienie z 5 kwietnia 2023 r., III PSK 42/22, LEX nr 3579223). Podstawą tego rodzaju orzeczeń jest zawsze art. 477¹ k.p.c. w związku z art. 8 k.p. Innymi słowy ochrona związkowa nie może służyć wyłącznie uniemożliwieniu pracodawcy zasadnego rozwiązania umowy o pracę, gdy owa zasadność dotyczy postawy pracownika, bez związku z wykonywaniem zadań związkowych, w omawianym przypadku społeczno inspektora pracy. Celem ochrony stosunku pracy osób podlegających szczególnej ochronie trwałości stosunku pracy jest przede wszystkim zagwarantowanie im niezależności w wypełnianiu funkcji (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 13

stycznia 2022 r., II PSK 222/21, LEX nr 3369557; z 27 stycznia 2022 r., II PSK 187/21, LEX nr 3397274).

Sąd Okręgowy słusznie powołał art. 8 k.p., który stanowi o społeczno-gospodarczym przeznaczeniu prawa i zasadach współżycia społecznego. Zauważyć należy, że zgodnie z art. 8 k.p. nie można czynić ze swego prawa użytku, który byłby sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Przepis ten, tak samo jak art. 5 k.c., określa granice wykonywania praw podmiotowych przez pracownika i pracodawcę. Działanie lub zaniechanie stron stosunku pracy, mimo że są zgodne z przysługującymi im uprawnieniami, stanowią nadużycie prawa, jeżeli są sprzeczne z ich społeczno-gospodarczym przeznaczeniem lub zasadami współżycia społecznego. Te dwie klauzule generalne umożliwiają uniknięcie sytuacji, w których stosowanie prawa doprowadziłoby do skutków niemożliwych do zaakceptowania z uwagi na cel regulacji lub normy moralne (zob. E. Maniewska (w.): K. Jaśkowski, E. Maniewska, Kodeks pracy. Komentarz aktualizowany, LEX/el. 2024, art. 8).

Przepis art. 8 k.p., upoważnia sąd do oceny, w jakim zakresie, w konkretnym stanie faktycznym, działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie jego prawa i nie korzysta z ochrony prawnej (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 22 lipca 2009 r., I PK 48/09, LEX nr 529757; z 24 listopada 2010 r., I PK 78/10, LEX nr 725005; z 12 stycznia 2011 r., II PK 89/10, LEX nr 737386; z 2 października 2012 r., II PK 56/12, LEX nr 1243024).

Sąd Okręgowy przedstawił argumenty, mieszczące się w zakresie sądowej wykładni klauzuli generalnej z art. 8 k.p., które nie mogą być uznane za rażąco i oczywiście naruszające prawo. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na naganne postępowanie skarżącego i utratę wiarygodności spowodowane wykonywaniem czynności zbliżonych charakterem do obowiązków służbowych, po spożyciu alkoholu. Skarżący pełniąc odpowiedzialne funkcje – kapitana statku i społecznego inspektora pracy podważył swoim zachowaniem istotę tych funkcji, stawiając w złym świetle siebie oraz narażając dobre imię pracodawcy. Od takiej osoby należy wymagać szczególnej odpowiedzialności przy wykonywaniu zadań i postawy

przejawiającej staranną troskę o zachowanie zasad bezpieczeństwa, w tym przypadku w ruchu lądowym. Przewidziana w prawie pracy ochrona pewnych kategorii osób z uwagi na pełnione przez nich ważne funkcje społeczne (w tym działaczy związkowych, czy społecznych inspektorów pracy), nie ma charakteru bezwzględnej i nie może zmierzać do ochrony pracowników, których zachowanie cechuje się lekceważącym stosunkiem wobec podstawowych zasad dbałości o bezpieczeństwo. Powód był wieloletnim, szanowanym i uznawanym kapitanem statku, należącym do pozwanego. Jego praca miała charakter w pełni samodzielny, jako bezpośredniego przełożonego wieloosobowej załogi statku z powierzeniem pieczy mienia wielkiej wartości i odpowiedzialności za bezpieczeństwo ludzi i mienia. Kapitan musi zatem, poza wymaganymi wysokimi kwalifikacjami czysto zawodowymi, wykazywać odpowiednią postawę etyczną wobec powierzanych mu zadań, także wykonywanych na rzecz innych podmiotów.

Treść klauzuli generalnej, zawartej w art. 8 k.p. ujęta jest przedmiotowo. Nie kształtuje ona praw podmiotowych, nie zmienia i nie modyfikuje praw, jakie wynikają z innych przepisów prawa. Przepis ten upoważnia sąd do oceny, w jakim zakresie, w konkretnym stanie faktycznym, działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie jego prawa i nie korzysta z ochrony prawnej. Nie jest przy tym możliwa taka wykładnia ww. przepisu, która zawierałaby swoiste wytyczne, w jakich (kazuistycznych) sytuacjach sąd powszechny miałby uwzględnić albo pominąć zarzut sprzeczności żądania pozwu z tym przepisem. Stosowanie art. 8 k.p. (podobnie jak art. 5 k.c.) pozostaje zatem w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności konkretnej sprawy. Jednostkowa ocena zatem, czy w danym stanie faktycznym, ma zastosowanie norma art. 8 k.p., mieści się w granicach swobodnego uznania sędziowskiego i w ramach postępowania kasacyjnego może podlegać kontroli tylko w przypadku szczególnie rażącego i oczywistego naruszenia (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 4 kwietnia 2012 r., I PK 123/11, LEX nr 1227961; z 24 lipca 2013 r., I PK 16/13, LEX nr 1392612 i z 1 marca 2016 r., I PK 125/15, LEX nr 2044465 oraz cytowane tam orzecznictwo, jak również postanowienie Sądu Najwyższego z 23 sierpnia 2022 r., II PSK 264/21, LEX nr 3482969). Skarżący nie wykazał, aby tego rodzaju naruszenie miało miejsce w rozpoznawanej sprawie.

Konkludując stwierdzić należy, że w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawiono żadnej argumentacji, która mogłaby przemawiać za przyjęciem, że w sprawie występują istotne zagadnienia prawne lub też skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Orzeczenie o kosztach zastępstwa prawnego strony pozwanej w postępowaniu kasacyjnym znajduje oparcie w zasadzie odpowiedzialności strony za wynik procesu wynikającej z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c., w kwocie ustalonej na podstawie § 10 ust. 4 pkt 2 w związku z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2023 r., poz. 1935), zaś w zakresie odsetek w art. 98 § 1¹ k.p.c.

r.g.